

**Nabożeństwa w naszej parafii
Lipiec 2018**

01.07 niedziela	Niedziela V po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8⁰⁰ godz. 9⁰⁰
04.07 środa	Święta Liturgia. Akantysta ku czci Bogurodzicy.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
07.07 sobota	Święta Liturgia. Narodzenie św. Proroka i Poprzednika Jana Chrzciciela. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9⁰⁰ godz. 17⁰⁰
08.07 niedziela	Niedziela VI po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8⁰⁰ godz. 9⁰⁰
11.07 środa	Święta Liturgia. Wspomnienie zmarłych. Akantysta za dusze zmarłych.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
12.07 czwartek	Święta Liturgia. Świętych Apostołów Piotra i Pawła.	godz. 9⁰⁰
14.07 sobota	Święta Liturgia. Wspomnienie zmarłych. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
15.07 niedziela	Niedziela VII po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8⁰⁰ godz. 9⁰⁰
18.07 środa	Święta Liturgia. Wspomnienie zmarłych. Akantysta ku czci Bogurodzicy.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
21.07 sobota	Święta Liturgia. Wspomnienie zmarłych. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
22.07 niedziela	Niedziela VIII po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8⁰⁰ godz. 9⁰⁰
24.07 wtorek	Święta Liturgia. Św. równej Apostołów księżnej Olgi.	godz. 9⁰⁰
25.07 środa	Święta Liturgia. Wspomnienie zmarłych. Akantysta za dusze zmarłych.	godz. 9 ⁰⁰ godz. 17 ⁰⁰
28.07 sobota	Święta Liturgia. Św. rów. Apostołów księcia Włodzimierza. Wsienoszczojne bdienije.	godz. 9⁰⁰ godz. 17⁰⁰
29.07 niedziela	Niedziela IX po Pięćdziesiątnicy. Święta Liturgia.	godz. 8⁰⁰ godz. 9⁰⁰

Gazetka Parafii pw. św. Jana Klimaka na Woli w Warszawie, ul. Wolska 138/140,
01-126 Warszawa, tel. 22 836 68 16; fax. 22 836 88 16; www.prawoslawie.pl;
Liturgia św. (okres wakacji): niedziela – godz. 8.00 i 9.00, pon. – sob. i święta – godz. 9.00
Nabożeństwa wieczorne: sobota i wigilie świąt – godz. 17.00; akantysta – środa godz. 17.00
Kancelaria Parafii i Zarządu Cmentarza czynna: pon. - czw. 9.00 - 15.00,
pt. 9.00 – 13.00, sob. 10.30 – 12.00;
Tel. całodobowy: +48 536 423 612
PKO BP 56 1020 1185 0000 4302 0109 8904

W Naszej Parafii

Parafia Prawosławna św. Jana Klimaka w Warszawie, 1 lipca 2018, nr 7/113



Święci równi Apostołom książę Włodzimierz i księżna Olga.



Troparion św. Włodzimierzowi, ton 1:

Jak do prekursora Chrztu i korzenia Boskiej wiary, pogańskich bożków burzyciela, błogosławiony równy apostołom kniaziu Włodzimierzu, wzywamy do Ciebie, chwała Chrystusowi Bogu, który cię oświecił darem przejrzenia i mądrości, chwała Temu, Który cię uświęcił swoim Chrztem, chwała oświecającemu tobą cały naród Rosyjski.

Troparion św. Oldze, ton 1:

Mając umysł uskrzydłony mądrością Bożą, uniosłaś się ponad świat materialny, odkrywając Boga i Stwórcę wszechrzeczy, i Jego odnalazszy, ponowne narodziny przez Chrzest otrzymałaś, sycąc się drzewem życiodajnym, niezmiennie przez wieki przebywasz, Olgo zawsze chwalebna.

Megalinarion:

Uwielbiamy Was, święci równi apostołom Włodzimierzu i Olgo, którzy bałwochwalstwo podeptaliście i całą ziemię Rosyjską świętym Chrztem oświeciliście.

Zarys historii chrztu świętego Rusi Kijowskiej

Nieliczne nazwiska na tablicach historii można porównać według wartości z imieniem świętego równego Apostołów Władimira, Chrzciciela Rusi, na wieki naprzód z góry przesadzając duchowe losy Cerkwi Rosyjskiej i rosyjskiego narodu prawosławnego. Władimir był wnukiem św. równej Apostołów Olgi i synem Swiatosława († 972). Jego matka, Małusza († 1001) – córka Małka Lubieczanina, którego historycy identyfikują z Małem, księciem Drewlańskim. Doprowadzając do uległości zbuntowanych Drewlan i opanowując ich miasta, księżna Olga kazała uśmiercić księcia Mała, za którego starano się ją wydać za męża po zabójstwie Igora, a jego dzieci, Dobrynię i Małuszę, wzięła ze sobą. Dobrynia wyrósł na odważnego dzielnego wojownika, miał umysł męża stanu, w przyszłości był dobrym pomocnikiem dla swego bratanka Władimira w sprawach wojskowych i administracji państwowej.

Włodzimierz urodził około 960 roku. Miał zaledwie dziewiętnaście lat, gdy zaproszono go na tron książęcy Wielkiego Nowogrodu. Znalazł jednak przeciwnika w swym bracie. Udał się do Skandynawii, skąd powrócił na czele rycerzy. W 978 r. odbił z rąk brata Nowogród, a po jego śmierci w 980 r. został również wielkim księciem kijowskim.

Młody Władimir prowadził burzliwe życie zmysłowe, choć bynajmniej nie był takim lubieżnikiem, jakim go niekiedy przedstawiają. „Pas swoją ziemię prawdą, męstwem i rozumem”, jak dobry i dbały właściciel, jeśli było to konieczne, rozszerzał i bronił jej granice zbrojnie, a wracając z wypraw, urządzał dla drużyny i dla całego Kijowa szczodre i wesołe uczty.

Ale Pan Bóg przygotowywał dla niego inne pole do działania. Gdzie grzech się wzmaga – tam, wedle słów Apostoła – jeszcze bardziej rozlewa się łaska. „I zstąpi na niego Objawienie Najwyższego, spojrzy na niego Miłosierne Oko Dobrego Boga i rozświetli się myśl w sercu jego, i zrozumie próżność pogańskiego zwiedzenia, i odnajdzie Jedyne Boga, Stwórcę wszystkich rzeczy widzialnych i niewidzialnych”. Sprawa przyjęcia przez niego Chrztu została ułatwiona przez okoliczności zewnętrzne. Bizancjum wstrząsały ciosy zbuntowanych dowódców Vardy Sklira i Vardy Foki, z których każdy już przymierzał koronę cesarską. W tych trudnych warunkach cesarze, bracia – współrządzący Wasilij Bułgarobójca i Konstantyn zwrócili się o pomoc do Władimira.

W tym czasie dwór książęcy zaczęły odwiedzać liczne poselstwa religijne, proponujące księciu przyjęcie ich wiary. Włodzimierz postanowił wysłać do różnych krajów swych posłów, aby na miejscu przekonali się, która wiara jest najlepsza. Zdecydował się na wiarę grecką, tj. prawosławną, której nabożeństwem zafascynowani byli przebywający w Konstantynopolu wysłannicy.

Wydarzenia rozwijały się szybko. W sierpniu 987 roku Varda Foka ogłosił się cesarzem i ruszył na Konstantynopol, jesienią tego samego roku wysłannicy cesarza Wasilija byli w Kijowie. „I wyczerpały się bogactwa jego (Wasilija) i zmusiła go konieczność do nawiązania korespondencji z carem Russów. Oni byli jego wrogami, ale poprosił ich o pomoc, – pisze o wydarzeniach lat 980-tych jeden z arabskich kronikarzy. – I car Russów zgodził na to i prosił o powinowactwo z nim.”

W nagrodę za pomoc wojskową Władimir prosił o rękę Anny, siostry cesarza, co było niespotykaną arogancją dla Bizantyjczyków. Księżniczki krwi nigdy nie wychodziły za mąż za „barbarzyńskich” władców, nawet chrześcijan. W swoim czasie o rękę tej samej Anny starał się dla swego syna cesarz Otton Wielki i odmówiono mu, ale teraz Konstantynopol był zmuszony się zgodzić.

Została zawarta umowa, zgodnie z którą Władimir musiał wysłać na pomoc cesarzom sześć tysięcy Waregów, przyjąć święty Chrzt i pod tym warunkiem otrzymać rękę księżniczki Anny.

Tak więc w walce ludzkich dążeń Wola Boża ustaliła wejście Rosji do błogosławionego łona Kościoła Powszechnego. Wielki książę **Władimir w 988 roku przyjmuje Chrzt** nad brzegiem Morza Czarnego w miejscowości Cherson i otrzymuje imię Wasyl (Bazyli). Pojął też za żonę grecką księżniczkę Annę, po czym udał się przez Krym, ziemię Tamańską, ziemię Azowskie, które były częścią jego rozległego państwa w drogę powrotną do Kijowa, gdzie greccy duchowni ochrzcili mieszkańców stolicy. Przed wielkksiążęcym pochodem z częstymi nabożeństwami i niemilkącymi sakralnymi pieśniami niesiono krzyże, ikony, święte relikwie. Z księżniczką przybył poświęcony na rosyjski tron przez Świętobliwego Patriarchę Mikołaja II Chryzobergesa, metropolita Michał ze swoim otoczeniem, duchownymi, wieloma świętymi relikwiami i innymi sakramentaliami. W niektórych źródłach greckich święty Władimir jest nazywany od tego czasu „potężnym *basileusem*” (królem).

Nastąpił niezapomniany i niepowtarzalny w historii Rosji poranek Chrztu mieszkańców Kijowa w wodach Dniepru. W wigilię Święty Władimir ogłosił po mieście: „Jeśli ktoś nie przyjdzie jutro nad rzekę – bogaty czy biedny, żebrak czy niewolnik – będzie moim wrogiem”. Święte pragnienie księcia zostało spełnione bezwarunkowo „w tym samym czasie cała nasza ziemia wystawiła Chrystusa z Ojcem i Duchem Świętym”.

Książę, zmieniawszy się diametralnie, zaczął budować chrześcijańskie świątynie, opiekować się biednymi, unikać wojen oraz szerzyć wiarę prawosławną w granicach swego księstwa i poza nimi. Zmarł 15 lipca 1015 r. Został pochowany w Kijowie. W 1635 r. podczas ekshumacji, okazało się, że jego ciało nie uległo rozkładowi.

Imię i dzieło św. Władimira, którego naród nazwał Czerwonym Słoneczkiem, związane są z całą przyszłą historią Rosyjskiej Cerkwi. „Przez niego zostaliśmy ubóstwieni i Chrystusa, Prawdziwe Życie, poznaliśmy” – zaświadczył św. Hilarion. Wyczyn jego (jego dzieło) kontynuowali jego synowie, wnukowie, prawnukowie, którzy władali Ziemią Rosyjską przez prawie sześć wieków, od Jarosława Mądrego, który uczynił pierwszy krok do niezależnej egzystencji Cerkwi Rosyjskiej – do ostatniego Rurykowicza, cara Fiedora Ioannowicza, przy którym (w 1589 roku), Rosyjska Cerkiew Prawosławna stała się piątym niezależnym Patriarchatem w dyptychu Prawosławnych Autokefalicznych Cerkwi.

Z uwagi na zasługi w propagowaniu chrześcijańskiej wiary św. Włodzimierz, podobnie jak jego babkę - św. Olgę, Cerkiew prawosławna nazwała go "równym apostołom".

Za: <http://ekklezia.ru/blog/s-prazdnikom-kreshcheniya-rusi-i-dnem-svyatogo-velikogo-knyazya-vladimira.html> Tłum. Andrzej Leszczyński